

Sygn. akt IV K 232/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2019. r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR del. Anna Zwolińska

Ławnicy Iwona Katyńska, Józef Kowalski

Protokolant A. P.

Prokurator Tomasz Międlar

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2019 r. sprawy

D. K.,

syna A. i B., z domu B.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego o to, że:

dnia 19 października 2018 r. w Z., poprzez posłużenie się niebezpiecznym przedmiotem w postaci ostrza noża w ten sposób, że przyłożył go do szyi K. A. oraz zagroził natychmiastowym jego użyciem doprowadził K. A. do stanu bezbronności, a następnie dokonał kradzieży rzeczy w postaci torebki o wartości 100 złotych wraz z jej zawartością gotówki w wysokości 70 zł na szkodę K. A., przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu D. K. miał zachowaną w pełni zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, ale w stopniu znacznym ograniczoną zdolność pokierowania własnym postępowaniem tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

1. uznaje oskarżonego D. K. za winnego tego, że w dniu 19 października 2018 r. w Z., poprzez posłużenie się ostrzem noża i przyłożenie go do szyi K. A. oraz zagrożenie jego natychmiastowym użyciem, usiłował dokonać kradzieży pieniędzy z należącej do K. A. torebki damskiej, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na opór i ucieczkę pokrzywdzonej, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu D. K. miał zachowaną w pełni zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, ale w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania własnym postępowaniem tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

2. na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci ostrza noża zapisanego pod poz 1 wykazu k. 92 przechowywanego w aktach sprawy k. 13,

3. na mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu D. K. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 października 2018 r. godzina 17.25 do dnia wyroku,

4. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. C. A. kwotę 900 (dziewięćset) zł + 207 zł (dwieście siedem) tytułem 23% VAT łącznie kwotę 1107 zł (jeden tysiąc sto siedem) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

5. na podstawie art. 624§1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

SSR del. Anna Zwolińska

Iwona Katyńska Józef Kowalski

sygn. akt. IV K 232/18

UZASADNIENIE

całości wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 12 lutego 2019 r.

W dniu 19 października 2018 r. około godziny 18.00 oskarżony D. K. przyszedł do swojej szwagierki D. O., zamieszkałej w Z. przy ul. (...)

i poprosił o 5 złotych, które chciał przeznaczyć na kupno kolejnego piwa. D. O. przekazała oskarżonemu 2 złote. Po otrzymaniu pieniędzy oskarżony wyszedł z mieszkania D. O.. (dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 23-25, zeznania świadka D. O. k. 27, k.128-131)

W tym samym dniu, około godziny 18.00 pokrzywdzona K. A., lat 55, wracała od swojego syna zamieszkałego w Z. przy ul. (...). P. 4, do swego miejsca zamieszkania w Z. przy ul. (...). Kiedy pokrzywdzona skręciła na chodnik pomiędzy budynkami o numerach L. 25 i L. 27 oskarżony, D. K., podbiegł do niej od tyłu i złapał ją całą dłonią za szyję, żądając by dała mu pieniądze. Pokrzywdzona odpowiedziała napastnikowi, żeby nie żartował. Wówczas oskarżony posługując się wcześniej znalezionym na ziemi ostrzem noża, przyłożył go do szyi pokrzywdzonej w okolicy lewego ucha i zagroził, że ma mu dać pieniądze, bo ją „zakiereszuje”.

(dowód: zeznania pokrzywdzonej k. 2-3, 128-131, częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 23-25).

Pokrzywdzona wystraszyła się groźby oskarżonego i przekazując mu torebkę oświadczyła, aby wyjął z niej portfel, w którym miała 70 złotych. Kiedy znajdujący się pod wpływem alkoholu oskarżony usiłował rozsunąć zamek błyskawiczny torebki aby dostać się do portfela, pokrzywdzona wymierzyła mu cios w krtań, wyrwała torebkę i uciekła. Oskarżony wyrzucił ostrze noża w okolicę ściany budynku przy ul. (...) (dowód: zeznania pokrzywdzonej k. 2-3, 128-131, protokół oględzin miejsca k. 10-11, protokół doprowadzenia od Izby Wytrzeźwień k. 16)

Następnie oskarżony wykonał połączenie na numer alarmowy 112 i oświadczył, że ma myśli samobójcze i nie przerywając połączenia wrócił do mieszkania swej szwagierki D. O.. Po wejściu do mieszkania D. K. przekazał D. O. telefon, aby kontynuowała rozpoczętą przez niego rozmowę telefoniczną z dyspozytorką. D. O. poinformowała dyspozytorkę, iż zgłoszenie nie jest zasadne, jednakże informacja została przez Centrum alarmowe przekazana Policji i do mieszkania D. O. został skierowany patrol Policji, który doprowadził D. K. do Izby Wytrzeźwień (dowód: protokół k. 16, zeznania świadka D. O. k. 27, k.128-131).

Pokrzywdzona po powrocie do domu była bardzo roztrzęsiona i zdenerwowana, za lewym uchem miała zadrapania. Na Policję udała się dopiero następnego dnia (dowód: zeznania pokrzywdzonej k. 2-3, 128-131, protokół k. 2-4, protokół i zdjęcia k.7-9, zeznania pokrzywdzonej k. 2-4, k. 128-131).

W chwili zdarzenia oskarżony miał zachowaną w pełni zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, ale w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania własnym postępowaniem (dowód: opinia sądowno – psychiatryczna k. 61-63).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów.

Oskarżony D. K. w toku postępowania prezentował zmienną postawę procesową. Początkowo przyznawał się do zarzucanego mu czynu, składając wyjaśnienia

w części korelujące z ustalonym stanem faktycznym (wyjaśnienia k. 24-25). Następnie przyznając się do zarzucanego mu czynu i zmieniając wcześniejsze wyjaśnienia (k. 36-38), by ostatecznie nie przyznać się do zarzucanego mu czynu

(k. 69-71). W postępowaniu sądowym oskarżony oświadczył z kolei, iż nie przyznaje się „do wszystkiego”, gdyż nie przyznaje się do noża, ani nawet do tej blaszki i złożył częściowe wyjaśnienia (k. 128-130).

Ewidentnym było, iż zmiana zarówno postawy procesowej w kwestii formalnego przyznania się od winy, jak również sama treść składanych przez oskarżonego wyjaśnień stanowiły jego linię obrony i zmierzały bądź do całkowitego uniknięcia odpowiedzialności karnej, bądź uzyskania łagodniejszego wymiaru kary, poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu. Świadczy o tym fakt, iż początkowo oskarżony wyjaśnił (wyjaśnienia k.24-25), iż posłużył się ostrym przedmiotem, którym zadrapał kobietę. Nie wskazał jednak, że było to ostrze noża. W pierwotnych wyjaśnieniach, które z resztą zasługiwały na miano najbardziej wiarygodnych, oskarżony przyznał się do realizacji także pozostałych znamion przestępstwa wskazując, iż napotkaną przy klatce schodowej budynku przy ul. (...) kobietę złapał za szyję i kazał jej, aby dała mu pieniądze. Oskarżony wskazał, że nie udało mu się jej nic zabrać, bo kobieta go popchnęła albo uderzyła wskutek czego się przewrócił.

Nie ulegało wątpliwości, iż te wyjaśnienia korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej, co do przebiegu zdarzenia i zasługiwały na miano wiarygodnych w przeciwieństwie do później składanych, kiedy oskarżony prezentował już zmienioną postawę, będącą konsekwencją przyjętej linii obrony.

W ocenie Sądu zeznania pokrzywdzonej K. A. z postępowania przygotowawczego zasługiwały na wiarę. Pokrzywdzona przedstawiła przebieg wydarzeń w sposób w jaki go zapamiętała i zeznania te korespondowały z pierwotnymi wyjaśnieniami oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonej były spójne i logiczne. Wskazała, że napastnik przyłożył jej ostry przedmiot do szyi, a to znajdowało odzwierciedlenie w zadrapaniach, które miała w tym miejscu. Pokrzywdzona nie wskazała w pierwotnym przesłuchaniu, że oskarżony to szwagier jej sąsiadki, opisała jednak szczegóły ubioru, które zapamiętała. Jeśli chodzi o opisaną przez nią bluzę, w jaką ubrany był oskarżony w dniu zdarzenia, to fakt ten został potwierdzony przez świadka D. O., a sam oskarżony przyznał że był w nią ubrany w tym dniu. Co więcej, oskarżony był w tę samą bluzę ubrany na rozprawie, a opis podany przez świadka K. A. korespondował z wyglądem ubrania.

Kwestia spodni i obuwia, nawet jeżeli świadek zapamiętał to inaczej, niż oskarżony fatycznie był ubrany, nie miała takiego znaczenia, skoro oskarżony nie kwestionował także na rozprawie, że takie zdarzenie z jego udziałem miało miejsce. Jeśli chodzi o wyjaśnienia oskarżonego w postępowaniu sądowym, to na rozprawie oskarżony odmiennie niż poprzednio opisał przebieg zdarzenia, starając się wykazać, że jedynie poprosił o pieniądze, bo ma taki zwyczaj. Przepraszał, jeżeli wskutek jego zachowania pokrzywdzona się wystraszyła, chcąc równocześnie uniknąć stwierdzenia czego miała się wystraszyć, skoro jedynie prosił. Niewątpliwym jednak było, iż wyjaśniając na rozprawie oskarżony nie kwestionował, że miał kontakt z pokrzywdzoną w tym dniu. Przyznał, że ją zna. Podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym po ich odczytaniu, łącznie z tymi w których wyjaśnił, iż użył ostrego przedmiotu, którym zadrapał pokrzywdzoną.

Mimo występujących pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonego rozbieżności, wynikającymi w ocenie Sądu z wyżej wskazanych względów ich łączna analiza w powiązaniu w zeznaniami pokrzywdzonej pozwalała na ustalenie stanu faktycznego.

Sąd nie uznał natomiast za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej zmienionych na rozprawie (k.128-131), w części w której starała się przedstawić, że kiedy okazano jej wizerunek oskarżonego (protokół k. 56-57) nie rozpoznała go. Pokrzywdzona przed Sądem stwierdziła, że zeznała wówczas, że rozpoznaje wizerunek mężczyzny, gdyż jest to szwagier jej sąsiadki.. Z protokołu wynika, iż po okazaniu jej wizerunków, pokrzywdzona zeznała, iż rozpoznaje wizerunek mężczyzny i wskazała numer 4, jako tego, który ją napadł. Rzetelność protokołu nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd wziął pod uwagę, iż pokrzywdzona oświadczyła, że potrafi czytać. Protokół znajdujący się k. 56-57 został przez nią podpisany, a nie był to obszerny tekst. Sąd nie miał wątpliwości, iż złożyła wówczas takie zeznania. Sąd wziął także pod uwagę, iż owo okazanie wizerunku stanowiło w postępowaniu przygotowawczym tak naprawdę formalność, gdyż w dniu 6 grudnia 2018r., kiedy pokrzywdzona wskazała wizerunek oskarżonego jako sprawcy, oskarżony był już przesłuchany i złożył obciążające siebie wyjaśnienia (protokół k. 24 -25 z dnia 21 października 2018 r.). Stąd też, zmienione w tym zakresie na rozprawie zeznania świadka K. A., Sąd uznał za niewiarygodne. Ewidentnym było,

iż pokrzywdzona czyni to z obawy przed oskarżonym, na co wskazywało jej zachowanie na rozprawie (k.130 – 131) oraz zachowanie w czasie krótkiej zarządzonej w rozprawie przerwy, kiedy strony opuściły salę rozpraw, a w sprawie którego Prokurator złożył oświadczenie (k.130v).

Sąd nie miał jednak podstaw by odmówić wiary zeznaniom pokrzywdzonej na rozprawie w zakresie przebiegu zdarzenia oraz tego, że nie widziała ona przyłożonego do jej szyi przedmiotu. Zeznania były w tym zakresie konsekwentne do poprzednich.

Zeznania świadka D. O. były przydatne o tyle, iż pozwalały na weryfikację twierdzeń oskarżonego co do chronologii wydarzeń, jak również pozwalały na ocenę jego zachowania po dokonaniu rozboju, kiedy usiłował on zapewnić sobie alibi dzwoniąc na numer alarmowy i zgłaszając myśli samobójcze. Zeznania świadka były przydatne także w zakresie ustalenia motywacji oskarżonego i powodów którymi się kierował dokonując rozboju.

W zakresie dowodu rzeczowego znajdującego się na karcie 13 i okazanego stronom na rozprawie Sąd uznał, iż tym właśnie ostrzem noża posłużył się oskarżony w trakcie rozboju. W tym zakresie Sąd wziął pod uwagę zeznania K. A. i stwierdzone u niej widoczne, ale stosunkowo niewielkie zadrapania, które w ocenie Sądu, niewątpliwie odpowiadały zadrapaniom, jakie można uzyskać poprzez użycie tego przedmiotu. Pokrzywdzona określiła ten przedmiot, jako „zimny i ostry” (zeznania k.3). Sam oskarżony wyjaśnił, iż znalazł na ziemi „ostrzy przedmiot”. Dowód rzeczowy odpowiada zatem wszystkim podanym przez pokrzywdzoną i oskarżonego określeniom. Oczywistym jest, że zbiór przedmiotów, które również odpowiadałyby powyższym określeniom, jest bardzo szeroki, jednakże Sąd wziął pod uwagę, iż dowód rzeczowy w postaci ostrza noża został znaleziony przy ścianie budynku przy ul. (...) (protokół k. 10-11), a w przejściu pomiędzy tym budynkiem, a budynkiem o numerze 25 doszło do zdarzenia. Biorąc pod uwagę, że zdarzenie miało miejsce w godzinach wieczornych w dniu 19 października, a oględziny miejsca zdarzenia zostały przeprowadzone 24 godziny później, Sąd uznał, iż znalezienie tego przedmiotu w miejscu zdarzenia nie jest przypadkowe, lecz właśnie znalezione w czasie oględzin miejsca zdarzenia ostrze noża zostało użyte przez oskarżonego w czasie rozboju w dniu 19 października 2018r.

Sąd wziął także pod uwagę, iż z racji sytuacji procesowej, oskarżony był niewątpliwie zainteresowany niekierowaniem uwagi organów ścigania na użyte przez siebie narzędzie, czyli ostrze noża. Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony wyjaśniając w dniu 21 października 2018 r. (k.24 – 25) nie wskazywał na użycie innego ostrego przedmiotu, takiego jak na przykład: blaszka, wieczko metalowej puszki, kawałek szkła itp. które również mogłoby zostać znalezione na ziemi. Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony posłużył się określeniem „ostrzy przedmiot”. A przecież, gdyby wskazał inny, wymieniony wyżej przedmiot, nie pogarszałby automatycznie swojej sytuacji w kontekście kwalifikacji prawnej czynu, a zatem dlaczego miałby nie podać, iż właśnie takiego rodzaju przedmiotem się posłużył. W ocenie Sądu oskarżony świadomie zataił, iż użył ostrza noża, gdyż zmierzał do uniknięcia odpowiedzialności karnej za rozbój kwalifikowany. Oskarżony na rozprawie wskazał, że nie przyznaje się do użycia noża, ani nawet do blaszki i natychmiast wychwycił przejęzyczenie Prokuratora odczytującego akt oskarżenia w zakresie określenia przedmiotu użytego do popełnienia rozboju. Powyższe w ocenie Sądu oznaczało, że składając pierwotne wyjaśnienia oskarżony świadomie użył określenia „ostrzy przedmiot”. O tym, iż oskarżony świadomie składał wyjaśnienia w taki sposób, świadczy jego zachowanie w toku całego procesu, jak również i zachowanie bezpośrednio po zdarzeniu, którym zmierzał do zapewnienia sobie alibi, stanowiące bezpośrednie potwierdzenie jego refleksu, orientacji i świadomości prawnej.

Sąd uznał, iż opinia sądowo – psychiatryczna jest pełna i jasna i może stanowić podstawę dla ustaleń Sądu w zakresie stanu poczytalności oskarżonego w chwili czynu oraz jego zdolności do udziału w postępowaniu.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd uznał oskarżonego D. K., za winnego tego, że w dniu 19 października 2018 r. w Z., poprzez posłużenie się ostrzem noża i przyłożenie go do szyi K. A. oraz zagrożenie jego natychmiastowym użyciem, usiłował dokonać kradzieży pieniędzy z należącej do K. A. torebki damskiej, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na opór i ucieczkę pokrzywdzonej, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu D. K. miał zachowaną w pełni zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, ale w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania własnym postępowaniem tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

W ocenie Sądu, mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uznać należało iż doszło do realizacji znamion przestępstwa rozboju kwalifikowanego (art. 280 § 2 k.k.) w formie stadialnej usiłowania.

Rozbój charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy, tj. sprawca w celu dokonania kradzieży, posługuje się przy tym przemocą wobec osoby lub groźbą natychmiastowego jej użycia albo doprowadzeniem człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Kwalifikowany typ rozboju opisany w art. 280 § 2 k.k. znamionuje między innymi użycie przez sprawcę podczas jego dokonywania niebezpiecznego przedmiotu albo działanie wspólnie z inną osobą, która posługuje się takim narzędziem.

Nie nasuwa wątpliwości, że przy dokonaniu rozboju oskarżony D. K. posłużył się ostrzem noża, co prowadzi do przyjęcia odpowiedzialności za kwalifikowany typ przestępstwa rozboju tj. art. 280 § 2 kk. Potwierdziły to m.in. pierwotne wyjaśnienia samego oskarżonego, jak i zeznania pokrzywdzonej oraz znaleziony na miejscu zdarzenia dowód rzeczowy. Należy zaznaczyć, iż określenie posługiwanie się jest bardzo szerokie. Obejmuje wszelkie manipulowanie przedmiotem wymienionym w tym przepisie, czyli bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem, a więc nawet jedynie okazanie takiego przedmiotu przez sprawcę rozboju osobie pokrzywdzonej, pod warunkiem, iż taka demonstracja zostaje podjęta w celu wzbudzenia u pokrzywdzonego obawy jego użycia, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Wskazać należy, iż sam fakt, iż oskarżony posłużył się samym ostrzem noża, nie zmienia podstawy kwalifikacji prawnej czynu. Pozbawienie noża rękojeści, której zadaniem jest ochrona osoby używającej noża, nie spowodowało zmiany charakteru tego przedmiotu. Oskarżony posłużył się ostrzem noża w ten sposób, że jedną ręką złapał pokrzywdzoną za szyję z przodu, a drugą ręką przyłożył jej nóż do szyi z lewej strony. Pokrzywdzona wyraźnie poczuła dotyk zimnego metalu na szyi. Wskutek przyłożenia ostrza noża doszło także do powierzchownego zadrapania skóry pokrzywdzonej (fotografia k. 8).

Czynność wykonawcza przestępstwa określonego w art. 280 § 2 k.k. stanowi złożone działanie, polegające z jednej strony na zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, z drugiej zaś - na stosowaniu wyliczonych w tym przepisie sposobów oddziaływania na pokrzywdzonego lub inną osobę. Do zaistnienia kwalifikowanej postaci rozboju wystarczy, aby sprawca dokonał zaboru rzeczy, przy jednoczesnym, a więc poprzedzającym zabór lub następującym z nim w tym samym momencie zastosowaniu jednego z opisanych w art. 280 § 2 sposobów działania (por. wyrok SN z dnia 10 marca 1983 r., I KR 36/83, LEX nr 21973; Kodeks karny z orzecnictwem..., s. 647, teza 2 do art. 210 k.k. z 1969 r.).

Odnosząc się do stanu faktycznego należy zauważyć, iż oskarżony D. K. przyłożył ostrze do szyi pokrzywdzonej grożąc, iż zaraz go użyje (użył słowa „zakiereszuję” - zeznania świadka K. A. (k.3) i zażądał pieniędzy, a wówczas pokrzywdzona wydała mu swoją torebkę, wskazując, żeby wziął z niej portfel. Oskarżony zamanifestował słownie, iż ma zamiar zabrać jej pieniądze, zmierzał bezpośrednio do ich zaboru, trzymał w rękach torebkę pokrzywdzonej. Nie zdołał jednak otworzyć zamka w torebce, kiedy pokrzywdzona zmobilizowała się i postanowiła stawić mu opór, uderzając go wrywając swoją torebkę i uciekając.

Oczywistym jest zatem, iż oskarżony wypełnił znamiona określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.. Sąd zmodyfikował opis czynu, eliminując z opisu znamię doprowadzenia pokrzywdzonej do stanu bezbronności oraz uznając, iż przestępstwo zakończyło się w fazie usiłowania.

Za popełnienie przestępstwa z art.13 § 1 k.k. w zw. z 280 § 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd wziął pod uwagę, iż zgodnie z opinią biegłych lekarzy psychiatrów (k.61-63) w chwili czynu zarzucanego mu czynu D. K. miał zachowaną w pełni zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, ale w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania własnym postępowaniem, co limitowało stopień winy, obniżając go. Jednakże nie uznał Sąd za zasadne, aby korzystać z fakultatywnej możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary określonego w art. 31 § 2 k.k.

Zgodnie z tym przepisem Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, co oznacza, że decyzję tę podejmuje Sąd, uwzględniając nie tylko stopień zawinienia, ale i społecznej szkodliwości czynu. Wskazać należy, iż oskarżony pomimo ograniczonej poczytalności, jak każdy człowiek z takim mankamentem, dopuścił się przecież przestępstwa o nieskomplikowanym charakterze, niewymagającym trudności w rozumieniu skutków swojego postępowania. Stąd też ta okoliczność przemawia za tym, że oskarżony pomimo tych ułomności miał ułatwione zadanie w zrozumieniu znaczenia swojego zachowania, bo są to zachowania podstawowe, elementarne. Niewątpliwie istnieje uzasadnione przypuszczenie, powtórzenia takiego zachowania. Jak wynikało z jego własnych wyjaśnień często „prosi” on obcych ludzi o drobne pieniądze. Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony w tym dniu spożywał już alkohol, otrzymał pieniądze od szwagierki, a do pokrzywdzonej podszedł od razu z zamiarem dokonania rozboju, o czym świadczy, że złapał ją od tyłu za szyję, używając przemocy i zażądał pieniędzy. Ponowił żądanie używając ostrza noża. W ocenie Sądu, słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Lublinie, iż „nadzwyczajne złagodzenie kary wymaga uwzględnienia nie tylko stopnia zawinienia, ale także stopnia szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Poważne czyny przeciwko życiu i zdrowiu charakteryzują się największą szkodliwością społeczną” (tak wyrok z dnia z dnia 20 lutego 2018 r. sygn..akt. II AKa 25/18 lex 2477355)

W przedmiotowej sprawie, bliższym przedmiotem ochrony – dobrem, które miało być naruszone, jest mienie w postaci pieniędzy. Pośrednio chronionym dobrem jest zdrowie pokrzywdzonej. Oskarżony przy dokonywaniu rozboju posłużył się ostrzem noża. Należy zwrócić uwagę na fakt, że ustawodawca, podchodząc do zagadnienia w sposób abstrakcyjny, umieścił przestępstwo rozboju kwalifikowanego – art. 280 § 2 kk - w katalogu zbrodni, określając dolną granicę sankcji na poziomie 3 lat pozbawienia wolności (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 23.02.2006r., sygn. akt II AKa 24/06, publ. Prok.i Pr.-wkł. 2007/5/36). Ten czytelny sygnał wskazuje na przyjęcie, iż tak stypizowane czyny należą do kategorii najpoważniejszych naruszeń prawa, czyli charakteryzują się taką kumulacją nie akceptowanych społecznie zachowań, które plasują stopień ich szkodliwości na bardzo wysokim poziomie. Zdaniem Sądu motywacja oskarżonego była naganna. Swym zachowaniem wyraził pogardę dla podstawowych norm społecznych. Niska pobudka oskarżonego nakierowana była na chęć osiągnięcia korzyści majątkowej, pieniędzy, które potrzebował na alkohol. Zaatakował kobietę, dodatku znaną mu jako sąsiadkę jego szwagierki. Nie poprzestał na demonstracji ostrza noża, ale użył go przykładając do jej szyi i powodując zadrapania.

Niewątpliwie czynu oskarżonego, z uwagi na stopień jego społecznej szkodliwości związany z użyciem niebezpiecznego narzędzia, nie można bagatelizować. Oskarżony jest osobą nadużywającą alkoholu (zeznania świadka D. O.) sam przyznał, że zdarza mu się „podchodzić i prosić o pieniądze” – wyjaśnienia k. 128. Nie ulega wątpliwości iżw tym przypadku orzeczona kara ma odnieść skutek wychowawczy i zapobiegawczy, uświadomić oskarżonemu nieopłacalność popełnienia tego typu przestępstw.

Równocześnie Sąd uznał, iż wymiar kary w jej dolnych granicach będzie wystarczający, aby te cele osiągnąć. Nie można bowiem abstrahować od faktycznego przebiegu i skutków popełnionego przestępstwa: oskarżony posłużył się ostrzem noża w celu zastraszenia pokrzywdzonej. Mimo, iż było to zdecydowanie więcej niż demonstracja, bo przyłożył go do szyi pokrzywdzonej, to nie wyrządził jej krzywdy fizycznej.

Sama napaść, aczkolwiek niewątpliwie nieprzyjemna i denerwująca dla pokrzywdzonej, miała relatywnie łagodny charakter, czego dowodzi fakt, iż pokrzywdzona, poza zadrapaniami na szyi, nie odniosła żadnych obrażeń. Nie bez znaczenia pozostawały inne okoliczności, a to niewielka wartość mienia w kategoriach zobiektywizowanych (pokrzywdzona wskazała, iż w torebce miała 70 złotych), jak również fakt, iż pokrzywdzona nie odniosła obrażeń oraz odebrała oskarżonemu torebkę z pieniędzmi i przestępstwo zakończyło się w fazie usiłowania.

Sąd wziął pod uwagę okoliczności osobiste dotyczące oskarżonego oraz jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Oskarżony nie był wcześniej karany, a w toku postępowania przygotowawczego wyraził żal i oświadczył, że chce przeprosić tę kobietę. Wyraził także swój żal na rozprawie w dniu 12 lutego 2019 r.

Sąd miał jednak wątpliwości co do szczerości owej skruchy, upatrując w zachowaniu oskarżonego raczej instrumentalnej chęci wykorzystania tego i uzyskania łagodniejszego wymiaru kary. Przeciwko szczerości tej postawy

przemawiało chociażby to, że według relacji pokrzywdzonej znała ona oskarżonego, jako szwagra D. O., a oskarżony widział kim jest pokrzywdzona, co wskazał na rozprawie, a jednak nie ujawnił tego w toku przesłuchań. Podobnie Sąd ocenił zadeklarowaną na rozprawie chęć zapłaty zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej, którego jednakże nie przyjęła sama pokrzywdzona, która oświadczyła, iż oskarżony zasługuje na karę, taką jaka mu się należy, a ona nie chce od niego żadnych pieniędzy.

Stąd też Sąd uznał, iż nie doszło do pojednania pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzoną, która w dodatku nie bagatelizowała zajścia, lecz wskazywała, że bardzo się tą sytuacją zdenerwowała. Jej zachowanie na rozprawie wskazywało, że zdarzenie musiało wywrzeć na nią negatywny wpływ, a osobiste przeżycie wiążące się z aktem napaści fizycznej z użyciem noża przed własnym domem poważanie zachwiało poczuciem bezpieczeństwa pokrzywdzonej.

Z uwagi na fakt, że oskarżony od chwili zatrzymania był tymczasowo aresztowany, Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej wobec niego kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj. od dnia zatrzymania – 20 października 2018r. godz. 17: 25 do dnia ogłoszenia wyroku.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek ostrza noża, który służył do popełnienia przestępstwa.

Oskarżony korzystał z udzielonej mu z urzędu pomocy prawnej. Koszty obrony nie zostały opłacone, a zatem na zasadzie art. 29 ust. 1 Prawo o adwokaturze zasądził na rzecz obrońcy łącznie kwotę 1107 zł. Wynagrodzenie obrońcy obliczono na podstawie §17 pkt 2 i 5 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714) i stanowi przewidziane w tym zakresie stawki minimalne. W kwocie tej zawiera się także stawka należnego podatku od towarów i usług w wysokości 23%. Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.